



Wychodzi we Lwowie 2 razy na miesiąc 1-go i 15-go.  
z okolicznościowymi dodatkami.

Rok II.  
1895.

Oddział drugi stanowi:

Nr. 21.

Lwów 1. Grudnia.

Redakcja  
we Lwowie Plac Maryacki  
liczba 8.

**ORGAN KRAJ. TOW. KUPCÓW I PRZEMYSŁOWCÓW.**

Wydawca i odpow. redaktor *Zygmunt Korosteński.*

Administracja  
we Lwowie, Plac Maryacki  
liczba 8.

**PRENUMERATA z PRZESYŁKĄ WYNOŚI:**

	kwartalnie		półrocznie
Austro-Węgrzech . . .	1 zł. w. a.	We Francji i krajach unii	
W Rosji pod kowertą . .	1 rs. 25 k.	łacińskiej . . . . .	5 fr.
„ Niemczech . . . . .	2 marki	„ Stanach Zjednoczon.	1 dol.
Zeszyty pojedyncze do nabycia w biurach gazet i księgarniach po 15 ct.			

**OGŁOSZENIA PRZYJMUJE ADMINISTRACJA**

za opłatą: za całą stronicę 16 zł., — za 1/2 str. 8 zł., — za 1/4 str. 4 zł., — za 1/8 str. 2 zł., — za 1/16 str. 1 zł., — za 1/32 50 ct. Dla prenumeratorów i korespondentów „Dziwnia“, dla zamawiających więcej ogłoszeń, tudzież dla członków kraj. Tow. kupców i przemysłowców udziela się 25 do 50 procent opustu.

**TREŚĆ:** Oddział I. — 1) Od Redakcji. — 2) Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia ślusarzy, rusznikarzy i t. d. — 3) Igliczka, czyli maszyna do robót pończoszkowych i trykotarzy, napisał *Krotoszyński* (Dokończenie) — 4) Piśmiennictwo przemysłowe i handlowe. — 5) Przemysłowe i handlowe wykształcenie kobiet. — 6) Sposób użycia suszonych konserw przez *J. Różańskiego* (Dokończenie). — 7) Rady dla przemysłowców, kupców i interesentów technologiczne i handlowe. — Oddział II. — 8) Towarzystwo i higiena środków spożywczych *Dr. M. D. Wąsowicza.* — 9) Kronika „Dziwnia“, oraz krajowego Towarzystwa kupców i przemysłowców. — Oddział III. — 10) Informacje i ogłoszenia.

**Od Redakcji.**

Nr. 22 »Dziwnia« wydamy w *zwiększonym nakładzie* już jako Nr. **okazowy** z *ilustracjami litografowanymi*. — Numer zaś noworoczny wyjdzie również w zwiększonym nakładzie z litografowanymi ilustracjami i osobnym dodatkiem handlowym, tudzież z oddziałem humorystycznym.

Dotychczasowi Szanowni prenumeratorzy nasi otrzymają w połowie stycznia 1896 **ilustrowany** „Rocznik przemysłowo-handlowy“, opisany tu na str. 149 — jako **bezpłatną** premię. Nowym prenumeratom możemy go przysłać za zniżoną ceną. Każdy zaś z nowych prenumeratorów będzie miał prawo do innej premii za rok 1896.

**Nadzwyczajne Walne zgromadzenie**

Stowarzyszenia przemysłowego ślusarzy, rusznikarzy, nozowników, kotlarzy i t. p. we Lwowie,  
odbyte dnia 24. listopada 1895 w sali ratuszowej.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego zgromadzenia.
2. Zmiana statutu po myśli rozporządzenia ministeryalnego z dnia 4. lipca 1895 l. 11.378.
3. Sprawa założenia kasy zapomogowej, względnie przystąpienia z kasą chorych uczni do tejże kasy.
4. Zatwierdzenie uchwał Wydziału co do zaprowadzenia własnego biura wspólnie ze zgromadzeniem Towarzyszy.
5. Wnioski członków.

Po zagajeniu Zgromadzenia przez przewodniczącego p. Edwarda Machana, odczytał sekretarz Stowarzyszenia p. Jan Lauruk protokół z ostatniego Zgromadzenia, który przyjęto do wiadomości. — Na gospodarzy Walnego Zgromadzenia powołani zostali: pp. Franciszek Józef Marek i Mendel Neustein.

Następnie zaznaczył przewodniczący, że na zebraniu poprzedniej niedzieli ułożono tekst heldu dla dr. Franciszka Smolki, który też uchwalono wpisać w księgi Stowarzyszenia ku wiecznej pamięci.

Po zatwierdzeniu wydatków na zapomogi i wybraniu do sądu polubownego p. Filipa Bendera, przystąpiono

do drugiego punktu porządku dziennego. — Przewodniczący przedstawił tedy rozporządzenie ministerjalne z dnia 4. lipca 1895 l. 11378, polecające wykreślić ze statutu Stowarzyszenia § 7, dotyczący udzielania zapomóg podupadłym członkom, tudzież ich wdowom i sierotom.

Początkowo objawiła się przeciw temu wśród członków silna opozycja i zamierzano udać się do władzy z przedstawieniem co do tej sprawy; gdy jednak p. Machan, jako starszy Stowarzyszenia i przewodniczący, zapewnił zebranych członków, że mimo zniesienia § 7. statutu członkowie i ich rodziny będą miały prawo do zapomóg z funduszu Towarzystwa w razie utworzenia osobnej kasy zapomogowej — opozycja znikła i zniesienie § 7. statutu Stowarzyszenia zostało uchwalone.

Z kolei przedstawił przewodniczący Walnemu Zgromadzeniu, iż z łona Wydziału i członków wybrany komitet wypracował już projekt kasy zapomogowej dla majstrów, należących do korporacji ślusarskiej na podstawie ustawy o takich kasach, wydanej w roku 1892, tudzież na podstawie świeżo przez ministerjum opracowanego wzorowego statutu.

Z tej kasy zapomogowej będą udzielane:

1. zaopatrzenia na wypadek słabości,
2. zapomogi dla rodziny i na sprawienie pogrzebu,
3. renty na starość i w razie niezdolności do pracy,
4. wsparcia dla podupadłych lub będących bez zarobku,
5. dotacje na cele wykształcenia fachowego, jak n. p. na utrzymywanie wspólnej biblioteki i czytelnicy z pismami fachowymi i t. p.

Z ogólnym zadowoleniem przyjęto ten projekt do wiadomości.

Przewodniczący oświadczył, iż założenie tej kasy nie należy do kompetencji Walnego Zgromadzenia stowarzyszenia, lecz, że ją sobie zakładają członkowie osobno jako oddzielną instytucję; aby jednak ta instytucja, założona mająca ku pożytkowi wszystkich członków korporacji, miała od razu pewne siły i aby majątek korporacji nie był więzionym bezpożytecznie — przedłożył przewodniczący zgromadzonym wniosek wyż wspomnianego komitetu, aby z funduszu stowarzyszenia wydzielić założyć się mającej kasie zapomogowej kwotę 1000 zł. aw.

Po dłuższej dyskusji, wśród której proponowano nawet wyższą dotację dla kasy zapomogowej (1200 zł.), uchwalono ten wniosek jednogłośnie.

Tak więc uchwałą tą utworzyło lwowskie Stowarzyszenie ślusarzy — dzięki zapobiegliwości starszego tej korporacji, p. Edwarda Machana, tudzież gorliwości Wydziału, a wyrozumiałości członków — *pierwszą w Galicyi* — o ile nam wiadomo — *kasę zapomogową* dla samostnych przemysłowców w myśl ustawy z roku 1892.

Daj Boże, aby ta kasa zapomogowa jak najlepsze przyniosła korzyści i stała się błogosławieństwem dla lwowskiego cechu ślusarzy, który tak dobry przykład dał innym stowarzyszeniom przemysłowym naszego kraju.

Zaraz po tej uchwale, zapadłej jednogłośnie, powzięto też drugą, równie ważną uchwałę; a mianowicie uchwalono przy stowarzyszeniu fachowy *dział informacyjny*, oraz *czytelnię z biblioteką i czasopismami fachowymi* z dziedziny przemysłu metalowego i t. d.

W tym duchu zrobiono też poprawkę w statutach stowarzyszenia

Następnie podwyższono uczniom takse wstępną z 5 złr. na 7 złr., a takse wyzwolin z 10 na 14 złr. potem zaś — po zatwierdzeniu uchwał Wydziału co do zaprowadzenia własnego biura wspólnie ze zgromadzeniem towarzyszy (przy ulicy Blacharskiej l. 1) — nastąpiły wnioski członków.

Przedewszystkiem wystąpiono z zażaleniami przeciw wzmagającej się nieuczciwej konkurencji warsztatów repa-

racyjnych, istniejących przy lwowskich składach maszyn z obcokrajowych fabryk. — Warsztaty te przyjmują różnego rodzaju zamówienia, nie wchodzące w zakres ich uprawnienia przemysłowego i wydzierają w ten sposób zarobek przemysłowcom zawodowym, oplacającym podatki i ponoszącym różne ciężary.

Przewodniczący wskazał, jakich środków należy się chwycić przeciw nadużyciom tego rodzaju, mianowicie, zaznaczył, że każdy z członków ma prawo podać przełożeniu korporacji fakta tego rodzaju nieuczciwej konkurencji; przełożenstwo zaś odnosi się w tej sprawie do urzędu przemysłowego t. j. do sekcji V. magistratu, która powinna nadużycia takie karcić surowo. — Członkowi przysługuje też prawo wystąpić w drodze sądowej przeciw każdemu, który nieprawnie odbiera mu zarobek.

Pod koniec wywiązała się sprawa powiększenia liczby uczni, przypadających na jednego przemysłowca samoistnego.

Według dotychczasowych postanowień lwowskiej korporacji ślusarzy, rusznikarzy i t. d. może przypadać na pryncypała, pracującego bez czeladzi najwyżej trzech uczniów — pryncypałowice zaś pracujący z towarzyszy mogą nadto ze względu na każdego z towarzyszy trzymać po dwu uczniów, o tyle jednak, aby ogólna liczba uczniów nie przekraczała 12.

Otóż postanowienie to chcieli niektórzy o tyle zmienić, aby dopuszczalna liczba uczniów została podwyższoną do 20 — większość jednak sprzeciwiła się temu i pozostało — tak jak dotychczas.

Od samego początku posiedzenia, aż do końca — i to nad każdym punktem porządku dziennego, toczyła się żywa dyskusja i wymiana zdań. Brali w niej udział w szczególności pp: *Jan Lauruk, Jozafat Pendiuk, Józef Zienkiewicz, Zygmunt Piotrowicz, Wojciech Kosiba, Leon Konstanty Węglowski, Maurycy Kessler, Mendel Neustein, Filip Bender, Piotr Momocki*, tudzież imieniem towarzyszy p. *Tabaczkowski*.

Dyskusja toczyła się gładko i z widocznym przejęciem się członków sprawami na zebraniu tem poruszane, a przewodniczący i przełożony Stowarzyszenia p. *Edward Machan* kierował dyskusją bardzo umiejętnie — dozwalając przy tem każdemu wypowiedzieć dokładnie swe zdanie.

Na ostatek uchwalono niektóre sprzęty towarzystwa mające wartość archeologiczną, a w szczególności starą kasę i stary dzwonek złożyć jako depozyt w miejskim Muzeum przemysłowem.

Po tej godnej naśladowania uchwale zamknął przewodniczący walne zgromadzenie, zalecając członkom korporacji prenumerowanie pism fachowych, a w szczególności także *Dźwigni*, jako jedynego w kraju naszym czasopisma przemysłowo-handlowego.



## IGLICZKA

czyli maszyna do robót pończoszkowych i trykotarzy

Poznań 6. listopada 1895.

(Dokończenie).

Wracając do maszynek samych, to na takowych wyrabiać można przedewszystkiem pończochy i szkarpetki we wszystkich gatunkach i miarach, bez szwu, gładkie i karbowane lub też kolorowe. Oprócz tego przedmioty fantazyjne, jak damskie westki, staniki, spodniczki, męskie westki do po-

lowania i gacie, okrycia z wełny na głowę, kolana, rękawy, dywaniki, dery powozowe, podróżne, na łóżka, derki dla dzieci, bindy, czapki, mufki, huby, szlafroki, kamasze, szale, zimowe i letowe rękawiczki, kapuce, mankiety, jaki, ubrania normalne podług systemu Jägera, majtki, ubrania do kąpiel, dla kołowników, słowem wszystko, w co obfitują dzisiaj tak liczne bazy i składy wełniane. Maszynki te polecamy zatem wszystkim szkołom żeńskim i zarządcom wszystkich filantropijnych towarzystw, gdyż wskazywanie uczciwego zarobku i pracy jest szczytem wszystkich dobrodziejstw i najlepszą, bo uszlachetniającą formą jałmużny, gdyż lud nasz chce i umie pracować, a nawet wdzięcznym jest zwykle nawet za lichy zarobek wśród swoich, a emigruje nie tyle dla przyjemności, ile raczej z biedy. — Maszynki te są w cenie 100—300 marek i potrzebują nie więcej miejsca od maszyn do szycia, a jako takie wszędzie się zastósować dadzą tam, gdzie nie masz wystarczających funduszków do fabryk.

Agitacja w tym kierunku u nas jest tem konieczniejszą, iż emigranci dawniejsi, którzy tu wyprzedali lub też ze sobą zabrali, wszystko co ważniejsze, nie myślą widać do łubej wracać ojczyzny, skoro na seryo myślą o zakładaniu szkół w Paranie i wybudowaniu świątyn w Saksonii nad Renem, jakkolwiek przez ryczałtową emigrację przyczynili się oni głównie do zubożenia rodzinnego kraju, gdzie nie masz win mozelskich, ani francuzkich kołaczy, gdzie jednak mnóstwo jest ogrodowej ziemi, a na niej tysiące niewyzyskanych rękodzielniczych zarobków — W braku rękodzieł eksportować musimy za emigracją ogrodnicze i rolnicze płody po hurtowych cenach, na czem wzbogacają się tylko rozliczni pośrednicy i rządowe koleje.

Przy zakończeniu przestrzegamy jednak, ażeby nie kupować maszyn o starych systemach lub też przechodzonych, które za bżecen wkręcają profanom mniej sumienni zwykle rajzenderzy. Przedsiębiorcy więksi i kupcy zapoznać się też z takowemi powinni przedewszystkiem w odnośnych szkołach zawodowych, gdzie na przeróżnych maszynach uczą się równocześnie teoretycznie i praktycznie także i towaroznawstwa. Szkoły takie egzystują: w Kamienicy: Chemnitzer Wirkshule — in Chemnitz Sachsen na Neue Dresdenstr 13, w Berlinie Städtische Webeschule in Berlin pod dyrekcją Maksa Speerana Markusstr 45—46 i w Wiedniu VI Marchettigasse 3. Textil-Lehranstalt, Abth. für die Wirkerei. Z szkół tych wychodzą t. z. dyrektorzy i nauczycielki wędrujące. — Oprócz tego egzystuje Höhere Webeschule in Chemnitz dla maszynistów i kupców. Celem rozpowszechnienia i wydoskonalenia robót ręcznych i w szkołach ludowych dla dziewcząt, urządzono też w Prusach 4 tygodniowe kursa dla nauczycielek ludowych w Neurode.

Krotoszyński.

## Piśmiennictwo przemysłowe i handlowe.

**Znaczenie i rozwój przemysłu domowego i handlu ludowego.** Pod tym tytułem wydał obecnie Wydział przemysłowy w Poznaniu bardzo cenny odczyt *Dr. Z. Celirowskiego*, miany na tegorocznym Zjeździe Przemysłowców w Poznaniu. — Autor podaje w tej rozprawie wiele cennych uwag i kończy życzeniem, aby w Poznaniu powstał jak najrychlej „Dom przemysłowy“, a w nim proponowany przez autora „Bazar wyrobów przemysłu krajowego“.

**I. Galicyjska Księga adresowa J. Burgera** zawiada się bardzo świetnie. — Będzie to bardzo pożądanym podręcznikiem dla wszelakich interesentów. Zarówno kupcy i przemysłowcy, jako też ziemianie i w ogóle szersza pu-

bliczność będą w tej księdze miały bardzo dobry materiał informacyjny. — Księga ma wyjść z początkiem bieżącego roku 1896. Biuro wydawnictwa mieści się *we Lwowie*, przy ul. *Sakramentek*.

**Książka adresowa handlu i przemysłu polskiego w obrębie niemieckiego państwa** (obejmująca W. Ks. Poznańskie, Prusy W. i Z., Śląsk, jako też i niemieckie prowincje) ukaże się z początkiem roku przyszłego w Berlinie. Wydawcą i nakładcą jest rodak nasz, kupiec, p. I. Jaworski, kierownik centralnego biura stowarzyszenia handlowego dla towarów krótkich, ceramiki, wyrobów z brązu, zabawek i t. p. gałęzi przemysłowych w Berlinie.

Wszelkie zgłoszenia adresować należy: Wydawnictwo „Książki adresowej“ I. Jaworski. Berlin S. Brandenburgerstr. 81.

„**Rocznik przemysłowo-handlowy**“, illustrowany wydzie wkrótce nakładem „*Dźwigni*“ we Lwowie.

Oprócz wielu cennych artykułów z dziedziny przemysłu i handlu — zawierać on będzie bogatą część informacyjną, podającą opisy różnych fabryk i w ogóle zakładów przemysłowych i handlowych, tudzież opisy różnych wyrobów krajowych. — Informacje w sprawach cłowych, transportowych i spedycyjnych, tudzież rady z prawa handlowego i wekslowego, oraz ustawy przemysłowej, uczynią z tego rocznika książkę bardzo pożyteczną, dużo powabu doła jej dział humorystyczny, oparty na stosunkach handlowych i przemysłowych.

Rocznik ten, który wydzie w początkach stycznia 1896, roześlemy Szanownym prenumeratom „*Dźwigni*“, jako bezpłatną premię; innym zaś kupcom i przemysłowcom i wszelkim interesentom sprzedawany będzie ten Rocznik po bardzo niskiej cenie.

W większych lokalach publicznych, mianowicie restauracjach, cukierniach, kawiarniach, biurach wywiadowczych, komisowych i spedycyjnych — będą się znajdowały dla użytku publiczności gratisowe egzemplarze „Rocznika przemysłowo-handlowego“ — dlatego też zamieszczanie w nim anonsów, oraz artykułów informacyjnych o krajowych zakładach przemysłowych i ich wyrobach — przedstawia się jako rzecz bardzo korzystna. — Rocznik ten później, a mianowicie na rok 1897 będzie zawierał także kalendaryum. Rocznik na r. 1896 zamiast kalendaryum będzie miał inne bardzo cenne informacje.

## Przemysłowe i handlowe wykształcenie kobiet

a

„Towarzystwo pomocy naukowej dla dziewcząt polskich“ w Poznaniu.

„Towarzystwo pomocy naukowej dla dziewcząt polskich“ w Poznaniu, które w roku przyszłym święcić będzie 25-ciolecie swego istnienia — mimo szczyptych funduszków zdziało stosunkowo nie mało; a co, z uznaniem podnieść należy — to fakt, że zajmowało się także przemysłem i handlowym wykształceniem kobiet.

Oto bowiem w ciągu 24 lat oprócz pomocy udzielonej podczas studyów nauczycielkom ludowym i freblankom wykształciło Towarzystwo przez udzielanie zasiłków podczas nauki: 70 buchalterek, 10 fotografistek, 1 rysowniczkę, 178 krawczyń, 63 modniarek, 8 szwaczek bielizny, 25 hafciarek, 58 fachowych gospodyń wiejskich, 2 mleczarek, 151 praczek i prasownic, 12 fryzyerek, 49 kucharek, 3 dentystki, 8 szewczyń, 4 introligatorki, 1 drzeworytniczkę, 2 fabrykantki sztucznych kwiatów, 1 aptekarkę, i 1 poszywaczkę parasoli.

W ogóle w ciągu 24 lat wydało towarzystwo to na cele wykształcenia kobiet 138,954 Mk. — przeciętnie 180 Mk. na jedną uczenicę.

Przy zbliżającym się roku dwudziestopięciolecia apeluje wydział Towarzystwa do ofiarności publicznej w krótkiej, ale wymownej odezwie i prosi, aby pisma polskie zachęcały czytelników do składania datków.

Z naszej strony — jako pismo przemysłowo-handlowe — popieramy gorąco tę sprawę i wzywamy Szanownych kupców i przemysłowców, aby nie szczędzili datków dla Towarzystwa pomocy naukowej dla dziewcząt polskich z zastrzeżeniem, aby i nadal wykształcenie przemysłowe i handlowe kobiet Towarzystwo to miało na pieczy.

Datki przyjmuje kasyerka p. Marya Szczaniecka.

Na powyższy artykuł pozwalamy sobie zwrócić uwagę zasłużonego naszego Towarzystwa pracy Kobiet we Lwowie, przy czem podnosimy, że byłoby rzeczą bardzo pożądaną, aby to Towarzystwo rozszerzyło swój zakres działania także na inne tereny pracy kobiet, aniżeli te, do których się obecnie ogranicza.

W szczególności zaskarbiłoby sobie nasze Towarzystwo wdzięczność wielu pracowniczek, gdyby kształciło także w praktycznym pasamonnictwie, introligatorstwie wachlarzowym, parasolnictwie i t. d., ale nie w swym lokalu — lecz u zawodowych, a wzorowych przemysłowców w kraju lub za granicą, jeśliby takich wzorowych przemysłowców nie można znaleźć w kraju.

## Sposób użycia suszonych jarzyn.

(Dokończenie).

**Kapusta czerwona sałatowa.** Po zamoczeniu na 1—2 godzin postąpić, jak z świeżą. Paczka 200 gramowa dostarczy smacznej sałaty dla 50 osób, kosztuje 50 ct. dla 1 osoby centa.

**Kapusta kwaśna.** — Wszystkim Paniom i Szanownym Gospodyniom wielkomiastrzym, które nie mogą zająć się konserwowaniem kapusty w beczkach, można zalecić tę konserwę suszoną z bocheńskiej suszarni. Tutejsza kapusta suszona kwaśna jest to zwykła jak najstaranniej i najczyszej zakiszona w beczkach, a po ukiśnieniu suszona. Zatrzymuje ona tyle kwasu wolnego, iż po namoczeniu wymaga koniecznie powtórnego odcisnięcia, poczem znowu nalewa się ją czystą wodą i w tej dopiero gotuje i przyprawia, jak świeżą. Mały woreczek lub paczka 5 - kilowa w szafie lub spiżarni zastąpić może sporą beczkę w piwnicy, której się nie ma zawsze do dyspozycji. Paczka 200 gramowa na 20 talerzy 36 ct.

**Pomidory na zupę lub sosy.** Po namoczeniu i następnem lekkim zagotowaniu przetrzeć przez druzdlak lub sito i przyrządzić według potrzeby, jak świeże. Paczka 100 gramowa na 25 talerzy zupy lub na 50 osób sosu pomidorowego kosztuje 40 ct., t. j. 1½ ct. na 1 talerz zupy, a mniej, niż centa na sos dla 1 osoby.

**Kalarepa w płatkach lub pręcikach na jarzynę.** Na 1 do 2 godzin zamoczyć, potem gotować i przyrządzić, jak świeżą. Dla otrzymania naturalniejszego, zupełnie jak, świeżej wyglądu, można pierwszą wodę odlać, a po nalaniu powtórnym gotować. Paczka 100 gramowa na 12 talerzy 20 ct.

**Cebula suszona** użyta być może do przyprawy, jak świeża z tą różnicą, iż rzuca się ją już na przyrumienione masło lub tłuszcz i natychmiast od ognia odstawia. W smaku jest delikatniejsza od świeżej. Paczka 100 gramowa 25 ct. przedstawia 2½ klg. świeżej cebuli.

Pietruszke, selery i pory, jako znane przyprawy kuchenne, używa się zupełnie, jak świeże, wiedząc, iż 1 gram suchych przedstawia 20 g. świeżych. *Jan Róžański.*

## Rady dla przemysłowców, kupców i różnych interesentów technologiczne i handlowe.

*Dla stolarzy tokarzy, snycerzy i t. p.*  
*Amerykańska piła otworowa, przedstawiona tu na*



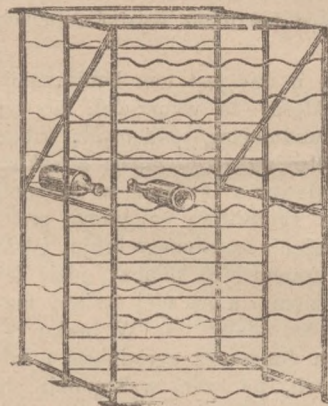
1

rycinie 1. odznacza się nadzwyczajną praktycznością, albowiem zapomocą śrubki można ją wsuwać i wysuwać z rączki i nadawać jej długość stosownie do potrzeby; rączkę zaś ujmować można bądź jakby dłuto, bądź też za uszko.

*Dla kupców, restauratorów itp.*

*Klatki na flaszki z napojami* wyrabiane już są w naszym kraju przez firmę, którą możemy wskazać na żądanie.

Rzecz to bardzo praktyczna; napój bowiem, leżąc, zamyka szczelnie flaszkę i w ten sposób bywa chroniony



2

od zepsucia. — W kraju wyrabia się też klatki takie z zamkiem.

*Dla hodowców bydła.*

*Nowe patentowane łańcuchy Goepingera.* Fig. 3. Łańcuchy to nader praktyczne, posiadają bowiem nie tylko ogniwa Goppingerowskiego



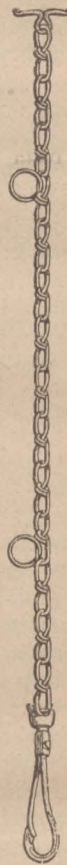
a



b



c



3

systemu, ale nadto opatrzone są patentowaną skrętką (Wirbel) — a), patentowaną kluczką sprężynową b) i patentowaną kotwicą płaską c). Są one lżejsze od zwyczajnych, a o wiele wytrzymalsze i pod każdym względem praktyczniejsze. — Cena przystępna, na krowy od 30 ct. — a na konie od 24 ct.

## ODDZIAŁ II.

### Organ kraj. Towarz. kupców i przemysłowców.

Towaroznawstwo i higiena środków spożywczych.

Napisał Dr. M. Dunin Wąsowicz.

(Ciąg dalszy).

Przez gotowanie warzywa i jarzyny stają się o wiele miększe, gdyż osłonki wielu komórek pękają, a nadto i włóknik traci wiele ze swej konsystencji. Zresztą wrząca woda wyługowuje liście, bulwy itd. i tak

np. z 1 klgrm. szpinaku rozpuszcza się w wodzie: ciał proteinowych — 1.684 grma. ciał wyciągowych bezazotowych 3.519 grma. i 3.475 grm. soli.

Oprócz części pożywnych, rozpuszcza woda, użyta do gotowania także i części smaczne, więcej jednak gorzkich i ściągających. Ta okoliczność tłómaczy nam, dlaczego niektóre jarzyny przez gotowanie stają się o wiele smaczniejszymi, zaś przez zanadto długie gotowanie mdłymi i nieprzydatnymi do spożycia. To też jarzyny, nie zawierające składników niesmacznych należy gotować tylko w parze wodnej, stają się one przy tem tak samo miękkie jak gotowane w wodzie, a zachowują całą swą wartość pożywną i nie utracają nic z swych smacznych części. Na tem miejscu wspomnieć jeszcze muszę o pietruszce (*Petroselinum sativum*), koprze (*Anethum graveolens*), cząberka (*Satureia hortensis*), porach (*Allium Porrum*), estragonie (*Artemisia Dracunculus*), ogóreczniku (*Borago officinalis*) i selerach. Wszystkie te rośliny zawierają silnie woniące części mniej lub więcej ostrego smaku i bywają z wyjątkiem selerów — o czem już poprzednio była mowa — używane tylko jako przyprawa do potraw, zwłaszcza rosółów i zup.

Z pomiędzy owoców, nasion i nasiennych strąków, używanych na jarzynę odgrywają przy wżywianiu się się groch i fasola najważniejszą rolę. Wspomniałem też już o nich w rozdziale »Nasiona strączkowe« (ob. str. 112.) Ulubioną spożywką są dalej ogórki (*Cucumis sativus*), spożywane surowo jako t. zw. mizerya albo jako ogórki kwaszone. Ogórki tak samo jak harbuzy (dynie), melony i kawony pochodzą z Indyj wschodnich, a liczne ich odmiany powstały dopiero w Europie przez hodowlę. Wnętrze tych owoców dyniowatych zawiera 90—96% wody, nie mogą więc być one zaliczane do właściwych środków pożywnych, mimo to harbuzy i rozliczne ich odmiany (*Cucurbita Pepo et spec. var*) bywają u nas, na Węgrzech i we Włoszech przez biedniejsze klasy ludności pod rozmaitemi postaciami spożywane. Częściej atoli używają ich jako karmie dla bydła i trzody chlewnej. Melon (*Cucumis Melo*) i kawon (*Citrulus vulgaris*) spożywane bywają surowe, jako używka, szczególnie na deser — w niektórych okolicach sporządzają z nich kompoty.

Wreszcie pomidor (*Lycopersicum esculentum*), uprawiany w wielkiej i małej, bądź żółtej, bądź czerwonej odmianie, zawierając do 95% wody, zaliczonym być musi również tylko do używek. Z powodu jednak kwaskowatego smaku (pomidor zawiera bowiem nieco kwasu cytrynowego) sporządzają z niego bardzo smaczne zupy, sosy i inne potrawy.

6. Grzyby (świeże i suszone). Jak już na str. 39 wspomniałem, stanowią grzyby stosunkowo tanią, a dla znacznej zawartości białka roślinnego pożywną potrawę. Niektórzy stawiają ich wartość na równi z mięsem, zapominają jednak widocznie, że tylko połowa zawartych w nich ciał proteinowych składa się z łatwo strawnego białka. W ogólności zawierają grzyby świeże 90% wody, reszta zaś składa się z białka, połączeń amidowych i peptonu (2—4%), tłuszczu, cukru i to albo cukru gronowego albo manitu, śladów amoniaku, kwasów cytrynowego i jabłkowego, garbnika, soli, i właściwej im odmiany włókniaka. Inaczej przedstawia się rzecz przy grzybach suszonych i tak:

U nas w Polsce (a także w państwie Austro-węgierskiem

i Niemczech znachodzą się następujące jadalne grzyby: 1) Bedłka pieczarka (*Agaricus campestris*); 2) Bedłka rydz (*Ag. deliciosus*); 3) Bedłka miodowa czyli (Opienka brzoza (*Ag. melles*); 4) Bedłka zamsowa (*Ag. prunulus*); 5) Bedłka cesarska (*Ag. caesareus*); 6) Bedłka wyniosła czyli Deszczochron (*Ag. procerus*); 7) Bedłka zmienna czyli naga (*Ag. mutabilis*); 8) Bedłka polowa (*Ag. arvensis*); 9) Bedłka łąkowa (*Ag. pratensis*); 10) Bedłka wonna czyli Bialak (*Clitocibodora*); 11) Piestrzak jadalny czarny. (Trufła — *Tuber Cibarium*); 12) Goździanka ółta (*Clavaria flava*); 13) Grzyb prawdziwy jadalny. (Borowik — *Boletus edulis*); 14) Grz. Maśluk (Koziarz, Maślarz — *Bol. luteus*); 15) Grz. ziarnisty (Mchownik — *Bol. granulatus*); 16) Grz. chropawy (Babka. Podbrzeźniak — *Bol. scaber*) i wszystkie jego 3 odmiany: pomarańczowy, ciemno-szary i rudoczarniawy; 17) Grz. królewski (*Bol. regius*); 18) Grz. spiżowy (*Bol. aeneus*, często zamiast Borowika sprzedawany); 19) Szmaciak kędzierzawy (Sorokop, Siedun — *Sparassis crispa*); 20) Kolczak obłaczasty (*Hydnum repandum*); 21) Kolczak dachówkowaty (Łosun, *Hyd. imbricatum*); 22) Pieprznik jadalny (*Lisica — Cantharellus cibarius*); 23) Huba pańska (niby łuskowata — *Polyporus subsquamosus*); 24) H. Bułczak (*Pol. artemidorus*); 25) H. gałęzista (Siedz — *Pol. frondosus*); 26) H. okółkowa (*Pol. umbellatus*); 27) Smarz jadalny (Smardz — *Morchella esculenta*); 28) Smarz ostrokręgowy (*Mor. conica*); 29) Serojeszkówka mierzliwa (Gołabek. Pluska — *Russula virescens*); 30) Piestrznica jadalna (*Helvella esculenta*); 31) Bedłka woskowata (Opienka sosnowa — *Hydrocybe cerea*) 32) Grzyb Siniak (Borowik polny — *Boletus cyanescens*)

C. d. n.

### Kronika Dzwigni, oraz kraj. Tow. kupców i przemysłowców.

**Monety 20- i 4-centowe** mogą być wymieniane w urzędach podatkowych tylko do 31 grudnia b. r. Po upływie tego czasu tracą one zupełnie wartość.

**Reklamowy plan miasta Lwowa** wydał p. Z. Litwiński, właściciel biura wywiadowczego we Lwowie, przy placu Maryackim l. 8. Plan ten uwidacznia niemal wszystkie ważniejsze zakłady przemysłowe i handlowe i jest bardzo dobrym, a pomysłowym skorowidzem reklamowym.

**Towarzystwo kupców i młodzieży handlowej** we Lwowie ku uczczeniu 222 rocznicy swego założenia urządziła wieczorek 8. bm. w lokalu własnym ul. Czarnieckiego l. 1.

### Zmiana lokalu.

Z dniem 1. listopada przeniósłem mój skład i pracownię wyrobów metalowych pod firmą

**Z. GOŚCICKI**

z ulicy Kopernika 7

na ulicę Lyczakowską l. 15

(dom Wp. Smutnego).

Przy tej sposobności donoszę Szan. Publiczności, że utrzymuję na składzie wanny długie nasiadowe, dziecięce i t. p., jak wszelkie artykuły do gospodarstwa domowego. Uskutecznię wszelkie roboty dachowe i budowlane, oraz przyjmuję wszelkie reparacje. Dziękując za dotychczasowe względy, proszę i nadal o popieranie mej pracowni przez Szan. Publiczność.

Z poważaniem **Z. Gościcki.**

**ODDZIAŁ III. — reklamowy.**

Przy zamawianiu prosimy powoływać się na „Dźwignię“.

Pierwsza krajowa fabryka

**Wody** kolońskiej „LELIWA“  
Maryi hr. Tyszkiewiczowej

w Starych Brodach, poczta Brody dworzec; Cenniki na żądanie gratis. 3-5

**Impregnowane pasy do maszyn i rzemyki do szycia i zszywania pasów.**

Wyrób krajowy akeynej garbarni parowej rzeszowskiej z najlepszych kruporów skór wołowych.

Zastępstwo u Leopolda Lityńskiego we Lwowie Grand - Hotel.

Próbki znajdują się także w biurze Związku młynarzy we Lwowie, ul. Blacharska 1. 1.

Informacyj co do tych pasów zasięgnąć też można w Administracji „Dźwignię“ we Lwowie, pl. Maryacki 1. 8.

Impregnowane pasy maszynowe zostały odznaczone najwyższą nagrodą na wystawie krajowej. Ceny umiarkowane.

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką  
**Narodna Torhowla**

poleca składy swoje

we Lwowie (własny dom Rynek 36), Stanisławowie, Kołomyi, Śniatynie, Horodence, Stryju, Drohobyczu, Samborze, Sanoku, Przemyślu, Tarnopolu, Brodach, i Rohatynie,

zaopatrzone zawsze w doborowe towary kolonialne, wina, mody sycone, świece stołowe i kościelne, herbaty, koniaki, rumy, rosolisy i t. p. po cenach umiarkowanych.

Wysła także wina całemi *beczkami* wprost od producentów.

2-2

**Dyrekcya**  
we Lwowie Rynek 36.

C. k. dostawca dworów  patent i przywilej

**EXSICCATOR**

7 medali, 2 dyplomy i herb.

Usuwa wilgoć, niszczy radykalnie grzybek drzewny i t. p. Broszury ilustrowane wysyłam franco

Agentów poszukuję Adres dla pism i telegramów:

**Exsiccator Wien.**

Sprzedaż we Lwowie u Hübnera; w Krakowie u Fr. Lennerta.

**Ostrzeżenie** Przy nabywaniu należy uważać na „Exsiccatora“ herb państwa, bo w Galicyi sprzedają różne smarowidła bezwartościowe zamiast Exsiccatora.

**Magazyn i pracownia obuwia**

**damskiego, męskiego i dzieciennego**

**Rudolfa Aczkiewicza we Lwowie,**

ul. Sykstuska l. 23. (stara poczta)

wykonuje wszelkie zamówienia w miejscu i na prowincyi, z materiałów krajowych i zagranicznych na oznaczony czas po cenach przystępnych. Z prowincyi uprasza się bucik na miarę.



2-2

Z poważaniem

**R. Aczkiewicz.**

**KANTOR WYMIANY**

**C. k. up. gal. akc. Banku hipotecznego**

Kupuje i sprzedaje wszelkiego rodzaju papiery wart. i monety po kursie dziennym najdokładniejsz. nie licząc żadnej prowizji

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

- 4% listy hipoteczne koronowe
- 4 1/2 % listy hipoteczne
- 5% listy hipoteczne premiowane
- 4% listy Towarz. kredytowego ziemskiego
- 4 1/2 % „ Banku krajowego
- 4% listy Banku krajowego
- 5% obligacye komunalne Banku krajowego
- 4 1/2 % pożyczkę krajową galicyjską
- 4% pożyczkę krajową galicyjską koronową
- 4% pożyczkę propinacyjną galicyjską
- 5% „ „ bukowińską
- 4 1/2 % pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
- 4 1/2 % „ propinacyjną węgierską
- 4% węgierskie obligacye indemnizacyjne,

i wszelkie renty austriackie i węgierskie, które to papiery jako też inne Kantor wvin. Banku hip. zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

**Uwaga:** Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie **wylosowane**, a już **płatne miejscowe** papiery wartościowe, tudzież **zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia**, zaś **zamiejscowe** jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi.

**T. S. Czarnecki**

**Pracownia rzeźbiarska**

Wykonuje wszelkie roboty do kościołów, cerkwi i do salonów

we Lwowie, ulica Blacharska l. 1.

Ważne dla pp. kupców, aptekarzy i cukierników!  
Fabryka torebek papierowych  
**J. DANKIEWICZA**  
w Stanisławowie  
wyrabia rozmaitego rodzaju torebki z papierów pergaminowych, kartonowych, jako też mocnych pakowych w rozmaitych gatunkach. Probki i cenniki na żądanie rozsyła gratis i franco.

Galicyjskie akcyjne  
**TOWARZYSTWO HANDLOWE**

we Lwowie,  
ulica Jagiellońska l. 3.

utrzymuje na składzie  
Nawozy sztuczne, Maszyny  
rolnicze, Przybory pożarne,

kupuje i sprzedaje

**Spirytus, wszelkie Nasiona i Zboża**

przyjmuje w komisową sprzedaż

Chmiel, dostarcza wałuchów i siatek na chmiel,

posiada wyłączne zastępstwo sprzedaży

plócien kraj. Tow. tkackiego „Prządka“ w Krośnie,

utrzymuje

**Centralny Bazar krajowy**

we Lwowie, ul. Karola Ludwika l. 5, I. piętro

w którym sprzedaje **WYROBY KRAJOWE**, jako to:  
Sukna, Płótna, Bieliznę stołową, Kilimy, Makaty,  
Wyroby liturgiczne, koszykarskie, powroźnicze, koron-  
kowe, ceramiczne, rzeźbiarskie i t. p. 21—?

**Towarzystwo powroźnicze w Radymnie,**

przy którym zaprowadzono w r. 1895 krajowy naukowy warsztat powroźniczy, wyrabia wszelkiego rodzaju towary powroźnicze z czystych konopi. Dla fabryk i kopalń poleca: pasy maszynowe i liny: konopne, manillowe i druciane. Na podstawie przeprowadzonej próby w c. k. Technologicznym Muzeum przemysłowym w Wiedniu, może podać wytrzymałość lin, pasów do maszyn i sznurów dla straży ogniowych. Zlecenia wykonuje odwrotnie. Cenniki na żądanie gratis i franco. 8—10

**Urządzenie i różne przybory do fabrykacji kafi, wyrobów garncarskich, majoliki i t. d.**

są z wolnej ręki do sprzedania.

Bliższa wiadomość w Administracji »Dźwignia«.

Lwów Plac Maryacki 8.

Prenumeratorem **Kuryera Lwowskiego** (prenumerata kwartalna 3 zł. 60 ct. we Lwowie, a 4 zł. 80 ct. na prowincyi) mogą otrzymać po cenie znacznie niższej

„Tygodnik mód i powieści“,

najstarsze polskie, od 37 lat wychodzące, pismo ilustrowane dla kobiet, którego miesięczna prenumerata wynosi we Lwowie 50 ct., na prowincyi 60 ct.

Prenumeratorem **Kuryera** mogą też abonować po cenie znacznie niższej warszawski tygodnik: „**Echo muzyczne i teatralne**“ którego prenumerata miesięczna wynosi we Lwowie 62 ct. na prowincyi z przesyłką pocztową 92 ct.

Powieść **Jana Zacharjasiewicza** pt. „**Z pod trzech zaborów**“ (cena księgarska 1 zł. 80 ct., nabywać mogą prenumeratorem **Kuryera Lwowskiego** po 1 zł. z przesyłką 1 zł. 10 ct.

**Galic. Bank kredytowy**

począwszy

od dnia 1. lutego 1890

wydaje

**4<sup>0</sup>/<sub>0</sub> Asygnaty kasowe**

z 30-dniowym wypowiedzeniem i

**3<sup>1</sup>/<sub>2</sub><sup>0</sup>/<sub>0</sub> Asygnaty kasowe**

z 8-dniowym wypowiedzeniem

wszystkie zaś znajdujące się w obiegu

**4<sup>1</sup>/<sub>2</sub><sup>0</sup>/<sub>0</sub> Asygnaty kasowe** z 90-dnio-

wym wypowiedzeniem oprocentowują

się, począwszy od 1. maja 1890

po **4<sup>0</sup>/<sub>0</sub>** z 30-dniowym terminem wy-

powiedzenia.

Dyrekcya.

21—?

„**Syrjusz**“ **Artur Kościcki**

Lwów, ul. Ossolińskich l. 11, filja ul. 3. Maja 2 poleca

Najwyborniejsze kawy 1/2 kg. 90 do 105 ct.

**Medal złoty, Lwów 1894.**



Wyborną czekoladę i cacao odtłuszczone, polecane przez Tow. lekarskie Krakowskie, oraz znakomite cukry de-

serowe, powszechnie uznane za najlepsze, poleca

**HENRYK TRETER**

właśc. parowej fabryki czekolady i cukrów, we Lwowie ul. Kopernika l. 19. dom własny. — Sklep znajduje się przy ul. Kopernika l. 3. 17—20



Parowa fabryka czekolady

**WYDAWNICTWA GAZETY NARODOWEJ:**

1. Jaskółczym szlakiem powieść przez M. Rodziewiczównę zł. 1:20 dla prenumeratorem Gazety Narodowej „ —50
2. Jelena powieść przez Juliusza Giżowskiego „ 1:20 dla prenumeratorem Gazety Narodowej „ —30
3. Dwie nowele przez Juliusza Giżowskiego „ 1:20 dla prenumeratorem Gazety Narodowej „ —30
1. Nowele Sewera: Na pobojowisku i Maciek w powstaniu zł. 1:20
2. Pan Wyreba, powieść Graybnera „ 1:20
3. Bez metryki, powieść Abgar Sołtana „ 1:20
4. Jedyny brat, powieść Heimbουργowej „ 1:80
5. Przeciw prawdy, powieść Walery Maréne, 2 tomy „ 2:—

Wszystkie 5 powieści razem zł. 3 50.

Prenumerata **Gazety Narodowej** wynosi kwartalnie: we Lwowie 4 zł. 50 ct., na prowincyi 6 zł. a. w.

Przy zamówieniu raczą P. T. interesanci powoływać się na „Dźwignię“.

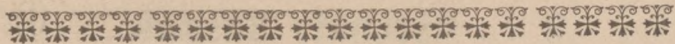


Ważne dla kupców, popierających przemysł krajowy!

## ŚWIATŁO!

jedyna w kraju polska fabryka zapalek w Krakowie, otwarła swój **skład i zastępstwo** we Lwowie na Galicyę Wschod. z wyjątkiem niektórych powiatów.

Informacji w tym względzie udziela *kupcom z prowincyi* Administracya „Dźwignię“ we Lwowie Plac Maryacki L. 8: Informacji zaś osobistych i dla miejscowych udziela Boleśław Poesl we Lwowie, Plac Bernardyński L. 17.



## Ołtarz dębowy

w stylu romańskim, robiony na Wystawę, tanio do sprzedania. Również wszelkie roboty rzeźbiarskie wraz z połączeniem poleca

**Tadeusz Sokulski**

we Lwowie przy ul. Łyczakowskiej 1 54

2-3

## Przewodnik po Lwowie.

Asfalt.

**Inżynier S. Szeliga-Lyszkiewicz**, Lwowska fabryka asfaltu, oraz fabryka ulepszonych ogniotrwałych tektur do krycia dachów. Lwów Korytna Nr. 13, telefon 250.

Kaflowe piece.

**Kubin, Brich i Korzeniowski**, fabryka parowa pieców kaflowych, Lwów ul. Łukasińskiego l. 6.

**A. Werner**, z własnej fabryki ul. Sobieskiego. Lwów.

Laboratorium chemiczne miejskie

pod kierownictwem Dr. M. D. Wąsowicza podejmuje się analiz towarów i próbek i przeprowadza towaroznawcze badania.

Maszyny.

**Ferdynand Pietzsch**, Fabryka maszyn, odlewnia żelaza Kotłarnia dla robót żelaznych i miedzianych we Lwowie, Żółkiewskie — ul. św. Marcina l. 11. w własnych realnościach. Stacja kolei Lwów — Podzamecze.

Pracownia

rzeźb i ornamentów z drzewa **Tadeusz Sokulski** Łyczakowska 54. Wykonuje: Ołtarze, Tabernakle, Kazalnice, Feretrony wraz z połączeniem i kolorowaniem, oraz restauruje.

Wino

stołowe, białe i czerwone **1 litr 52 ct.** poleca handel **Alberta Szkowrona** we Lwowie Plac Maryacki 7.

Potrzebny współnik do przedsiębiorstwa przemysłowego, jedynego w kraju, a rozwijającego się co raz pomysłniej z kapitałem do 15.000 zł.

Kapitał użyty ma być na sprowadzenie maszyn, celem fabrycznego wykonywania.

Najlepsza sposobność zyskownego zajęcia dla inteligentnego człowieka, chrześcijanina. Zabezpieczenie kapitału pewne i realne. Oferty należy przysyłać pod adresem: Redakcyja „Dźwignię“ we Lwowie.

## Najmniejsza książeczka do nabożeństwa

wyszła świeżo nakładem

Księgarni katolickiej Dra Wład. Milkowskiego w Krakowie pod tytułem: **Książeczka miniaturowa, czyli Krótki zbior rek modlitw, ułożył S. B.**

Wielkość książeczki wynosi 7/5 centim.; drukowana na najpiękniejszym weliwie, drobnemi, ale bardzo wyraźnemi, bo zupełnie nowemi czcionkami, z obwódką różową na każdej stronie, opr. bardzo elegancko w miękką kórę, brzegi złote, a pod niemi pasowe. — **Cena egzemplarza: 3, 4 i 5 koron**, stosownie do skromniejszej lub bardziej ozdobnej oprawy Na porto dołączyć 15 ct.

**Zastępcy** poszukuje fabryka, wyrabiająca maszyny dla gospodarstwa domowego, jak n. p. centryfugi, maszyny do czyszczenia pierza, do prania i t. d. Oferty pod l. 25 adresować do księgarni A. Klarbaum'a — Berlin S. O. Reichenbergerstrasse 154.

Asekuracyjno-ekonomiczny

## Kalendarz

rocznik V. na rok 1896

opuścił prasę drukarską i jest do nabycia we wszystkich księgarniach Skład główny w księgarni **Jakubowskiego i Zadurówicza we Lwowie.**

Zawiera prace: „O kredycie melioracyjnym“ prof. dr. **Głabińskiego**; „Praca na roli“ prof. R. br. **Gostkowskiego**; „Kronika 1894/5“; „Pożary we Lwowie“ **St. Peptowskiego**; „O ubezpieczeniu kredytu“, „Studia z dziedziny ubezpieczeń“ **Ed. Piotrowskiego**; „Kasa chorych we Lwowie“ **B. Lewickiego**; „Cukrownictwo w Galicyi“ **Misiągiewicza**; „Stosunki handlowe w Galicyi i Wielkopolsce“ **Z. Korosteńskiego**; „Wspomnienia pośmiertne“ z portretami **J. Mrazka**, dr. **P. Grossa** i **J. Geislera**; „Życiorys Fr. Trzecieckiego“ i nowella „Duch teściowej“ **K. Michaleńskiego**.

Najkorzystniej kupić można

**JAN SCHUMANN**

Plac Bernardyński l. 14.

Naczynia kuchenne.

Okucia do budowli.

Nowości żelazne itp.

wyroby krajowe.

4-4

Proszę się przekonać